

Ks. MACIEJ ZACHARA MIC  
Lublin, WSD

## UDZIELENIE DUCHA ŚWIĘTEGO PRZEZ TCHNIENIE W GALIJSKIM MSZALE Z BOBBIO ORAZ W KAROLIŃSKIEJ LITERATURZE CHRZCIELNEJ

### 1. Tchnienie przedchrzcielne w najstarszej tradycji liturgicznej

W ramach obrzędów przedchrzcielnych stosunkowo wcześniej przyjął się ryt tchnienia w twarz katechumena, rozumiany jako oddalenie złego ducha, a zatem jako czynność złączona z przedchrzcielnymi egzorcyzmami. Chronologicznie najstarszym dokumentem liturgicznym poświadczającym istnienie takiego obrzędu jest *Traditio apostolica*, dziełko, którego pochodzenie jest wciąż dyskutowane (II–IV w.)<sup>1</sup>. Tchnienie w twarz jako ryt oczyszczający i towarzyszący egzorcyzmom było łatwo zrozumiałe, gdyż w starożytnej kulturze grecko-rzymskiej dmuchnięcie było znakiem najwyższej pogardy<sup>2</sup>. W kontekście obrzędów przedchrzcielnych tchnienie wyrażało pogardę dla złego ducha. Na Wschodzie egzorcystycznie rozumiane tchnienie przyjęło się w Zachodniej Syrii<sup>3</sup>, w Bizancjum<sup>4</sup> i w Aleksandrii<sup>5</sup>. Z kolei w ramach obrządków zachodnich spotykamy tchnienie na terenie północnej

---

<sup>1</sup> Przed udzieleniem chrztu biskup dokonuje egzorcyzmów, a następnie tchnie w twarz katechumena i naznacza jego czoło, uszy i nos znakiem krzyża: *Et cum cessaverit exorcizare, exsufflet in faciem eorum et cum signaverit frontem, aures et nares eorum, suscitabit eos; Traditio apostolica* 20; cyt. wg. B. BOTTE, *La Tradition apostolique de Saint Hippolyte. Essai de reconstitution* (Liturgiewissenschaftliche Quellen und Forschungen 39), Münster 1989<sup>3</sup>, s. 42–44. Pochodzenie tego dziełka jest wciąż przedmiotem dyskusji. Autor niniejszego artykułu opowiada się za hipotezą traktującą ten dokument jako kompilację tekstów różnego pochodzenia, nie zaś jako dzieło św. Hipolita powstałe w Rzymie na początku III w.; zob. P.F. BRADSHAW, M.E. JOHNSON, L.E. PHILIPS, *The Apostolic Tradition: A Commentary*, Minneapolis 2002, s. 1–13.

<sup>2</sup> Dmuchięcie na statwę imperatora było przestępstwem karanym śmiercią; zob. D. VAN SLYKE, *Augustine and catechumenal exsufflatio: an integral element of christian initiation*, EL 118 (2004), s. 180. Dla św. Augustyna gest tchnienia, praktykowany w obrzędach przedchrzcielnych także w odniesieniu do dzieci, był jednym z argumentów za istnieniem grzechu pierwородnego; *tamże*, s. 201–205.

<sup>3</sup> Zob. T.M. FINN, *Early Christian Baptism and the Catechumenate: West and East Syria* (Message of the Fathers of the Church 5), Collegeville 1992, s. 99, 104.

<sup>4</sup> Zob. S. PARENTI, E. VELKOVSKA (wyd.), *L'euologia Barberini gr. 336* (Bibliotheca Ephemerides Liturgicae. Subsidia 80), Roma 2000<sup>2</sup>, s. 123 (tekst grecki), 303–304 (przekład włoski).

<sup>5</sup> O.H.E. BURMESTER, *The Baptismal Rite of the Coptic Church (a Critical Study)*, BSAC 11 (1945), s. 52–53.

Afryki<sup>6</sup>, w Rzymie<sup>7</sup> oraz w Hiszpanii<sup>8</sup>. Obrzędu tego nie ma z kolei w źródłach ambrozjańskich wcześniejszych niż *Manuale Ambrosianum* z X w.<sup>9</sup> Nie ma go także w żadnym dokumencie liturgii galijskiej. Łaciński termin techniczny dla egzorcystycznie rozumianego tchnienia to *exsufflatio*. Rzadziej pojawia się słowo *insufflatio*, nieco różne znaczeniowo<sup>10</sup>, ale w źródłach najczęściej używane jako synonim *exsufflatio*.

## 2. Pneumatologiczne tchnienie przedchrzcielne w *Mszale z Bobbio*

Jedynym dokumentem galijskim znajdującym tchnienie przedchrzcielne jest *Mszal z Bobbio* — jeden z czterech zachowanych sakramentarzy starogalijskich, powstały na początku VIII w. w północnej Italii lub południowo-wschodniej Galii<sup>11</sup>. Podobnie jak inne znane liturgiczne księgi galijskie, jest to dokument niejednorodny, łączący w sobie elementy różnego pochodzenia (galijskie, rzymskie, hiszpańskie, celtyckie, ewent. wschodnie).

<sup>6</sup> Daniel van Slyke sądzi, że tchnienie praktykowano już w czasach św. Cypriana, chociaż pierwszym autorem wyraźnie poświadczającym ten obrzęd jest Optat z Milewi (IV w.); zob. VAN SLYKE, *Augustine and catechumenal exsufflatio*, s. 176–177.

<sup>7</sup> List Jana Diakona do Senariusza z Rawenny (ok. 500 r.) i *Sakramentarz gelazjański*. W liście Jana Diakona tchnienie jest związane z egzorcyzmami. Autor podkreśla, że obrzęd ten oznacza pogardę, na którą zasługuje szatan: *Exsufflatur igitur exorcizatur, ut, fugato diabolo, Christo domino nostro paretur introitus (...), exsufflatur itaque, quia tali dignus est ignominia desertor antiquus*, JAN DIAKON, *Epistula ad Senarium* 3, w: A. WILMART (wyd.), *Analecta regimensia. Extraits des manuscrits latins de la reine Christine conservés au Vatican* (Studi e Testi 33), Città del Vaticano 1933, s. 172. W *Sakramentarzu gelazjańskim* tchnienie występuje w rytuale chrztu dorosłych (sekcja LXXI, *Item ad caticuminum ex pacano faciendum*) jako element obrzędów przyjęcia do katechumenatu po zakończeniu okresu pierwszej katechezy. Nie ma tu mowy wprost o egzorcyzmach, oczywistym jest jednak, że ryt ma charakter oczyszczający: *Gentilem hominem cum susceperis, in primis catacizas eum diuinis sermonibus (...). Post haec facis eum caticuminum: exsufflas in faciem eius*; L.C. MOHLBERG, L. EIZENHÖFER, P. SIFFRIN (wyd.), *Liber sacramentorum Romanae Aecclesiae ordinis anni circuli* (Cod. Vat. Reg. Lat. 316/Paris Bibl. Nat. 7193. 41/56) (*Sacramentarium Gelasianum*), (Rerum Ecclesiasticarum Documenta. Series Maior. Fontes IV), Roma 1960, s. 93, nr 598.

<sup>8</sup> *Liber Ordinum* poświadczą istnienie obrzędu tchnienia, stanowiącego integralną część egzorcyzmów przedchrzcielnych: *Oblato infante sacerdoti ut exorcizetur, insufflat ei ipse cui offertur tribus uicibus in faciem, recitans hunc exorcismum: Exorcizo te, inmunde spiritus...;* M. FEROTIN (wyd.), *Le Liber Ordinum en usage dans l'Église wisigothique et mozarabe d'Espagne du cinquième au onzième siècle*, Paris 1904, s. 24–25. *Liber Ordinum* odzwierciedla liturgię hiszpańską z VI w.; zob. V. SAXER, *Les rites de l'initiation chrétienne du I<sup>r</sup> au V<sup>e</sup> siècle. Esquisse historique et signification d'après leur principaux témoins* (Centro Italiano di Studi sull'Alto Medioevo 7), Spoleto 1988, s. 552.

<sup>9</sup> Zob. E.C. WHITAKER, *Documents of the Baptismal Liturgy*, London 1970<sup>2</sup>, s. 133, 143.

<sup>10</sup> *Exsufflatio* oznacza dosłownie „wydmuchnięcie”, zakłada kierunek na zewnątrz, zaś *insufflatio* to „wdmuchnięcie”, zakłada kierunek do wewnątrz. W kontekście egzorcyzmów naturalnym terminem jest *exsufflatio*.

<sup>11</sup> Wydanie krytyczne: E.A. LOWE (ed.), *The Bobbio Missal. A Gallican Mass-Book* (Ms. Paris. Lat. 13246). Text (Henry Bradshaw Society 58), London 1920.

Rytuał chrzcielny *Mszale z Bobbio* nie stanowi spójnej całości. W bliżej niesprecyzowany dzień Wielkiego Postu ma miejsce *Traditio*, czyli obrzęd przekazania Symbolu wiary i Ewangelii (nr 174–193)<sup>12</sup>, a następnie w Wigilię Paschalną odbywa się właściwa liturgia chrztu, której materiał jest zorganizowany w dwu bezpośrednio po sobie następujących sekcjach: *Ad christianum faciendum* z niektórymi obrzędami wejścia do katchumenatu (nr 228–233)<sup>13</sup> oraz *Incipit ordo baptismi* (nr 234–254)<sup>14</sup> z obrzędami chrzcielnymi.

*Ad christianum faciendum* zawiera kilka modlitw o charakterze wstawienniczym, naznaczenie katechumena znakiem krzyża na czole i sercu oraz wzmiankę o recytacji Symbolu wiary (nr 228–232)<sup>15</sup>, po czym prezbiter trzykrotnie tchnie w twarz katechumena, wypowiadając słowa: „N., przyjmij Ducha Świętego, obyd mógł zachować Go w sercu” (nr 233)<sup>16</sup>. Tchnienie to zamyka sekcję *Ad christianum faciendum*.

*Incipit ordo baptismi* zawiera obrzęd błogosławienia wody chrzcielnej, rytmy przedchrzcielne (egzorcymy, *Effata*, namaszczenie przedchrzcielne, wyrzeczenie się szatana i wyznanie wiary), chrzest z formułą deklaratywną oraz obrzędy pochrzcielne (chryzmacja, nałożenie białej szaty, *pedilavium*, dwie oracje końcowe).

Jaką funkcję w całości obrzędu spełnia tchnienie przedchrzcielne? Moment sprawowania — przed chrztem — wskazywałby na egzorcyzm, podobnie jak to ma miejsce w innych obrządkach zachodnich i wschodnich. Jednakże formuła towarzysząca tchnieniu nie jest egzorcystyczna, a pneumatologiczna. Formuła niewątpliwie nawiązuje do tchnienia zmartwychwstałego Jezusa na Apostołów ze słowami: „Przyjmijcie Ducha Świętego” (J 20,22)<sup>17</sup>.

### 3. Dotychczasowe interpretacje tchnienia w *Mszale z Bobbio*: opinie André Wilmarta i Gabriele Winkler

Obrzęd tchnienia w *Mszale z Bobbio* był do tej pory bardzo mało studiowany. W dotychczasowej literaturze pojawiły się dwie interpretacje: hipoteza przypadkowego połączenia rubryki i pneumatologicznej formuły (André Wilmart) oraz hipoteza wpływu wschodniosyryjskiego (Gabriele Winkler).

André Wilmart (1876–1941) wyraził przypuszczenie, że epikletyczna formuła towarzysząca tchnieniu musi być elementem obcym. Obecność tej formuły można,

<sup>12</sup> LOWE, *The Bobbio Missal*, s. 54–60.

<sup>13</sup> *Tamże*, s. 71–72.

<sup>14</sup> *Tamże*, s. 72–76.

<sup>15</sup> *Tamże*, s. 71.

<sup>16</sup> Bo 233: *Post hec insufflabis in os eius ter et dices. Ill. accipe spiritum sanctum in cor retenias; tamże*, s. 72.

<sup>17</sup> Łac. *Accipite Spiritum Sanctum*.

jego zdaniem, wytłumaczyć jedynie ingerencją irlandzkiego kompilatora<sup>18</sup>. Jak zaznacza Wilmart na innym miejscu swego studium, *Mszal z Bobbio* jest najprawdopodobniej kopią księgi sporządzonej przez działających na kontynencie misjonarzy irlandzkich. Irlandczycy zaś byli eklektykami i w swej pracy kompilatorskiej potrafili swobodnie zapożyczać elementy z różnych tradycji oraz aranżować je w sposób bardzo dowolny. Nakazuje to dużą ostrożność w interpretacji tej księgi<sup>19</sup>. Ze słów Wilmarta należy zatem wnosić, że tchnienie przedchrzcielne w *Mszale z Bobbio* ma charakter oczyszczający, a zastosowanie formuły pneumatologicznej jest raczej dziełem przypadku.

Odmianą interpretację *Bobbio 233* zaproponowała Gabriele Winkler — profesor liturgii z Tybingi i wybitna znawczyni liturgii wschodnich. Zdaniem Winkler, galijskie księgi liturgiczne charakteryzują się silnym wpływem tradycji wschodnich. W różnych momentach rytuału inicjacji chrześcijańskiej można dostrzec zwłaszcza elementy pochodzenia wschodniosyryjskiego<sup>20</sup>. Gdy chodzi o tchnienie przedchrzcielne z formułą *accipe Spiritum Sanctum* w *Mszale z Bobbio*, to należy je interpretować ściśle, jako udzielenie Ducha Świętego przed chrztem z wody<sup>21</sup>. Przypomina to strukturę inicjacji chrześcijańskiej w najstarszych źródłach syryjskich, w których udzielenie Ducha Świętego następuje poprzez namaszczenie olejem, poprzedzające chrzcielne zanurzenie w wodzie<sup>22</sup>. Gdy chodzi o formułę przedchrzcielnego namaszczenia olejem w *Mszale z Bobbio*<sup>23</sup>, to wprawdzie nie zawiera ona wprost odniesień pneumatologicznych, jednakże obecna w nim starotestamentalna typologia namaszczenia królewskiego i prorockiego *implicite* wskazuje na takie konotacje<sup>24</sup>.

<sup>18</sup> A. WILMART, *Notice du Missal de Bobbio*, w: A. WILMART, E.A. LOWE, H.A. WILSON, *The Bobbio Missal* (ms. Paris. Lat. 13246). *Notes and Studies*, London 1924, s. 18.

<sup>19</sup> Zob. *tamże*, s. 56–58.

<sup>20</sup> G. WINKLER, *Confirmation or Chrismation? A Study in Comparative Liturgy*, w: M.E. JOHNSON (wyd.), *Living Water, Sealing Spirit. Readings on Christian Initiation*, Collegeville 1995, s. 204–209. Wpływ syryjski, zdaniem Winkler, można dostrzec np. w rycie *pedilavium*, w formule chryzmacji pochrzcielnej w *Missale gothicum* (metafora oleju krzyżma jako szaty) lub w formule namaszczenia przedchrzcielnego w *Mszale z Bobbio* (starotestamentalna typologia namaszczenia Dawida na króla i proroka).

<sup>21</sup> *Tamże*, s. 205–206.

<sup>22</sup> Zob. G. WINKLER, *The Original Meaning of the Prebaptismal Anointing and Its Implications*, w: JOHNSON (wyd.), *Living Water, Sealing Spirit*, s. 58–81; por. S. BROCK, *The Syrian Baptismal Ordines (with special reference to the anointings)*, SLi 12 (1977), s. 177–183. W opinii Susan E. Meyers pneumatologiczne namaszczenie przedchrzcielne było w najstarszej tradycji syryjskiej głównym rytmem inicjacyjnym, ważniejszym niż ryt wody; niekiedy wręcz namaszczenie było rytmem jedynym. S.E. MEYERS, *Initiation by Anointing in Early Syriac-Speaking Christianity*, SLi 31 (2001), s. 150–170. Odmianą interpretacją sensu namaszczenia przedchrzcielnego w tradycji syryjskiej w: S. JONES, *The Womb and the Spirit in the Baptismal Writings of Ephrem the Syrian*, SLi 33 (2003), s. 175–193.

<sup>23</sup> *Ungo te de oleo sanctificato sicut unxit samuhel dauid in rege et propheta*; LOWE, *The Bobbio Missal*, s. 74, nr 242.

<sup>24</sup> WINKLER, *Confirmation or Chrismation?*, s. 206. Autorka podkreśla, że taka typologia jest obca tradycji zachodniej.

Obydwie propozycje, zarówno Wilmarta, jak i Winkler, muszą być poważnie wzięte pod uwagę, jakkolwiek nie są one do końca satysfakcjonujące. Stanowisko Wilmarta wydaje się grzeszyć pewnym aprioryzmem. Autor najwyraźniej wyszedł z założenia, że tchnienie przed chrztem nie może mieć innego charakteru niż egzorcystyczny. Nie wziął on jednak pod uwagę mocnych podstaw biblijnych dla tchnienia rozumianego nieegzorcystycznie (Rdz 2,7 i J 20,22). Ponadto, jak zostanie wskazane w dalszej części artykułu, tradycja tchnienia pneumatologicznego jest poświadczona w niektórych późniejszych źródłach zachodnich, całkowicie niezależnych od *Mszale z Bobbio*. Z kolei Winkler zdaje się zbyt pochopnie optować za wpływem wschodniosyryjskim. W rytuale syryjskim udzielenie daru Ducha Świętego następowało przez namaszczenie przedchrzcielne, natomiast w *Bobbio* formuła *accipe Spiritum Sanctum* jest złączona nie z namaszczeniem, a z *insufflatio*, którego to rytu z kolei nie znają źródła syryjskie. Jedyne podobieństwo polega zatem na samej kolejności: najpierw dar Ducha Świętego, potem obmycie chrzcielne. Autorka zdaje się przechodzić do porządku dziennego nad rozbieżnościami między *Bobbio* a źródłami syryjskimi i w żaden sposób ich nie wyjaśnia<sup>25</sup>.

Dlatego konieczne jest poszukiwanie dalszych interpretacji. Wyjaśnienia wymagają dwie kwestie: Jaką funkcję pełni *insufflatio* w samym rytuale chrzcielnym *Bobbio*? oraz: Skąd pochodzi tradycja pneumatologicznego tchnienia przedchrzcielnego w Galii; czy mamy do czynienia z inwencją redaktora sakramentarza, czy też z jakąś specyficzną tradycją?

#### 4. Funkcja tchnienia przedchrzcielnego w *Mszale z Bobbio*

Dla zrozumienia roli, jaką redaktor rytuału chrzcielnego *Mszale z Bobbio* przypisywał tchnieniu, ważne jest przeanalizowanie struktury sekcji *Ad christianum faciendum* i wskazanie źródeł poszczególnych modlitw i formuł.

Jak wspomniano, *Ad christianum faciendum* składa się z czterech modlitw wstawienniczych, formuły naznaczenia czoła i serca katechumena oraz tchnienia wraz z formułą „(...) przyjmij Ducha Świętego”. Pierwsze trzy modlitwy (nr 228–230)

---

<sup>25</sup> Autorytet Gabriele Winkler, która jest uznanym ekspertem w dziedzinie historii liturgii wschodnich, sprawił, że jej interpretacja została przyjęta przez część autorów; zob. np. JOHNSON, *The Rites of Christian Initiation. Their Evolution and Interpretation*, s. 198; M. SMYTH, *La liturgie oubliée. La prière eucharistique en Gaule antique et dans l'Occident non romain*, Paris 2003, s. 470; M. BLAZA, *Jak wierzysz? Sakramenty inicjacji chrześcijańskiej w dialogu katolicko-prawosławnym*, Kraków 2005, s. 356–357. Hipoteza ta miałaby większe cechy prawdopodobieństwa, gdyby w rytuale chrzcielnym *Bobbio* tchnienie było złączone z przedchrzcielnym namaszczeniem. Tak zdaje się to rozumieć BLAZA, *Jak wierzysz?*, s. 356; podobne przypuszczenie wyrażone także w: M. ZACHARA, *L'ordine dei sacramenti dell'iniziazione cristiana. La storia del loro conferimento nella liturgia romana fino alla fine del XIII secolo* (Dissertatio ad doctoratum Sacrae Liturgiae assequendum in Pontificio Instituto Liturgico), Lublin 2003, s. 112.

są niewiadomego pochodzenia, natomiast zarówno czwarta modlitwa (231), jak formuła naznaczenia (232) są pochodzenia rzymskiego. Zostały one zaczerpnięte z obrzędu przyjęcia do katechumenatu człowieka dorosłego w *Sakramentarzu gelazjańskim*<sup>26</sup>. Z kolei rubryka „Naznaczasz go znakiem + i recytujesz Symbol”, poprzedzająca formułę 232, jest niepewnego pochodzenia. Zagadkowe w niej jest połączenie naznaczenia ze wzmianką o recytacji *Credo*, nie spotykane w innych źródłach. Wydaje się jednak, że również i ona powstała z inspiracji gelazjańskiej. W *Sakramentarzu gelazjańskim* bezpośrednio po obrzędzie przyjęcia dorosłego katechumena figuruje obrzęd przyjęcia katechumena chorego<sup>27</sup>. Obrzęd rozpoczyna się rubryką, wskazującą, że należy odmówić „modlitwy, które zostały podane wyżej” (czyli w rytuale przyjęcia dorosłego katechumena) i „przekazać Symbol oraz Modlitwę Pańską”<sup>28</sup>, po czym wskazane są egzorcyzmy, ryt *Effata* i wyrzeczenie się szatana. Owe „modlitwy podane wyżej” już znalazły się w *Mszale z Bobbio* (nr 231 i 232) i redaktor rytuału, inspirując się rubryką gelazjańską, najwyraźniej uznał za stosowne umieścić razem z tymi modlitwami wzmiankę o Symbolu wiary, zapewne interpretując to jako *Redditio Symboli*, podczas gdy w *Gelasianum* chodzi o *Traditio* (*Traditio Symboli* występuje w *Bobbio* oddzielnie wcześniej). Wzmiankę o Modlitwie Pańskiej redaktor mógł opuścić, ponieważ Galia nie znała ani *Traditio*, ani *Redditio* Modlitwy Pańskiej, a pozostałe obrzędy (egzorcyzmy, *Effata*, wyrzeczenie się szatana) występują w *Bobbio* później, przed samym chrztem.

Bezpośrednio po tym następuje tchnienie z formułą epikletyczną. Ponieważ trzy elementy w *Ad christianum faciendum* mają jako swoje źródło *Sakramentarz gelazjański*, zasadne jest pytanie o gelazjańską inspirację także i w tym przypadku. Inspiracja taka jest bardzo prawdopodobna, jeśli uwzględni się gelazjańską rubrykę otwierającą obrzęd przyjęcia dorosłego katechumena. Rubryka ta nakazuje bowiem dokonać tchnienia w twarz katechumena, jednakże bez podania żadnej formuły słownej<sup>29</sup>. Wolno postawić hipotezę, że redaktor chrzcielnego rytuału *Mszale z Bobbio*, wzorując się na rytuale gelazjańskim, umieścił w tym miejscu także ryt tchnienia, z konieczności uzupełniając brakującą w *Gelasianum* formułę słowną; redaktor zapewne skorzystał z takiej formuły, jaką sam znał, w tym przypadku pneumatologicznej *accipe Spiritum Sanctum*. W zamyśle redaktora był to zapewne zabieg mający

<sup>26</sup> Sekcja LXXI *Item ad caticuminum ex pacano faciendum*; MOHLBERG, *Liber sacramentorum*, s. 93–94. Modlitwa *Bobbio* 231 odpowiada *Gelasianum* 601, zaś formuła *Bobbio* 232 ma paralelę w *Gelasianum* 599; zob. LOWE, *The Bobbio Missal*, s. 71–72. Galijski redaktor korzystał oczywiście z wcześniejszego egzemplarza *Gelasianum*, niż jedyny zachowany do dziś rękopis *Vaticanus Reginensis lat. 316*, pochodzący z 750 r.

<sup>27</sup> Sekcja LXXII *Item ad succurrendum infirmum caticuminum*; MOHLBERG, *Liber sacramentorum*, s. 94.

<sup>28</sup> *Sacerdos dicit super eum orationes quae supra scriptae sunt; et tradit ei symbulum et orationem*; MOHLBERG, *Liber sacramentorum*, s. 94, nr 602.

<sup>29</sup> Odnośny fragment rubryki zacytowany wyżej, przypis 7.

na celu dostosowanie do liturgii rzymskiej. Nie jest to jedyny przykład stosowania podobnej metody w *Mszale z Bobbio*<sup>30</sup>.

Jeśli powyższa analiza jest poprawna, oznacza to, że irlandzki lub galijski redaktor nadawał temu tchnieniu takie samo znaczenie, jakie miało ono w rzymskim rytuale przyjęcia dorosłego katechumena; innymi słowy, *insufflatio*, mimo formuły pneumatologicznej, ma pełnić, w zamyśle redaktora, funkcję egzorcystyczną. W tym sensie rację mógł mieć Wilmart, gdy dopatrywał się w tym obrzędzie ingerencji kompilatora. Ingerencja ta polegała jednak nie na złączeniu formuły z tchnieniem, ale na samym umieszczeniu tchnienia wraz formułą pneumatologiczną w kontekście rytów oczyszczających. Ponieważ jednak lokalizacja ta wydaje się być dziełem redaktora, nie oznacza to jeszcze pierwotnej funkcji tego tchnienia jako takiego. Bardzo możliwe, że zostało ono wyjęte z jakiegoś innego kontekstu. Wydaje się zresztą wysoce nieprawdopodobne, aby tchnienie wyrażające udzielenie Ducha Świętego i w swej formule nawiązujące do J 20,22 mogło narodzić się w kontekście obrzędów egzorcystycznych.

Można wysunąć obiekcję, że materiał w *Bobbio* jest zorganizowany inaczej niż w *Gelasianum*, bowiem zapożyczone z rzymskiego sakramentarza elementy eucharystyczne występują w *Bobbio* w odwrotnej kolejności, a samo tchnienie w obu księgach usytuowane jest w nieco innym miejscu (przed jakimikolwiek modlitwami w *Gelasianum*, po modlitwach w *Bobbio*). Trzeba jednak pamiętać że redaktor *Bobbio* nie trzymał się niewolniczo wykorzystywanych przez siebie źródeł i podchodził do zapożyczanego materiału w sposób bardzo swobodny, niekiedy wręcz niestaranny<sup>31</sup>.

## 5. Tchnienie pneumatologiczne w późniejszych źródłach liturgicznych

Następujące księgi liturgiczne zawierają obrzęd tchnienia z formułą *accipe Spiritum Sanctum* w kontekście rytów przedchrzcielnych: *Msza Leofryka* (egzemplarz *Sakramentarza gregoriańskiego*, Lotaryngia, początek X w.)<sup>32</sup>, *Pontyfikał Kurii*

---

<sup>30</sup> Inny przykład takiej samej metody można zauważyć w następnej sekcji *Mszale z Bobbio*: *Incipit ordo baptisimi*. Formuła namaszczenia przedchrzcielnego (*Bobbio* 242) ze swą oryginalną typologią namaszczenia królewskiego i prorockiego w ogóle nie wskazuje na oczyszczający charakter obrzędu. Usytuowanie tego namaszczenia między rytym *Effata* i wyrzeczeniem się szatana jest całkowicie sztuczne. Jest to jednak zgodne z modelem gelażyjskim, w którym również występuje struktura: *Effata* – namaszczenie – wyrzeczenie się szatana; zob. LOWE, *The Bobbio Missal*, s. 74; MOHLBERG, *Liber sacramentorum*, s. 68. Szerzej na ten temat w: ZACHARA, *L'ordine dei sacramenti*, s. 110–112.

<sup>31</sup> Dla przykładu, modlitwa błogosławienia wody chrzcielnej (*Bobbio* 234–238) stanowi chaotyczną składankę elementów różnego pochodzenia, a w pewnym miejscu jest ona bez żadnego widocznego sensu rozdzielona rubryką *Colleccio sequitur*; zob. LOWE, *The Bobbio Missal*, s. 72–73.

<sup>32</sup> *Et tunc suffla in faciem eius, et dicis: Accipe spiritum sanctum*. F.E. WARREN (wyd.), *The Leofric Missal as used in the Cathedral of Exeter during the Episcopate of of his First Bishop A.D. 1050–1072*

Rzymskiej z XIII w.<sup>33</sup>, *Ceremoniał z Cividale* (Italia pn., początek XIV w.)<sup>34</sup>, *Rytuał z Reims* (XIV w.)<sup>35</sup>.

Wszystkie powyższe dokumenty umieszczają tchnienie w kontekście jednoznacznie egzorcy stycznym, choć występują pewne różnice co do szczegółów. *Mszal Leofryka* i *Ceremoniał z Cividale* umiejscowiają go bezpośrednio po wyrzeczeniu się szatana, zaś *Pontyfikał Kurii Rzymskiej* i *Rytuał z Reims* bezpośrednio po egzorcyzmie przedchrzcielny. W *Mszale Leofryka* tchnienie występuje dwa razy. Najpierw w kontekście egzorcyzmów, drugi raz zaś podczas dłuższej modlitwy przed chrztem, nawiązującej do tchnienia życia w akcie stworzenia (Rdz 2,7)<sup>36</sup>. Istotne jest również to, że powyższe księgi nie pozostają w stosunku zależności ani wobec *Mszalu z Bobbio*, ani też wobec siebie nawzajem. Uwiarygodnia to w pewien sposób świadectwo galijskiego sakramentarza i wzmacnia przypuszczenie, że obecność w nim tchnienia z formułą *accipe Spiritum Sanctum* jest świadectwem jakiejś szczególnej tradycji. Ponieważ jednak źródła te pochodzą z okresu pełnej dominacji rytu rzymskiego na Zachodzie, jest oczywistym, że interpretują one powyższe tchnienie egzorcy stycznie i nie mogą rzucić dalszego światła na genezę tej tradycji.

## 6. Tchnienie pneumatologiczne w karolińskiej literaturze chrzcielnej

Ważne świadectwa na temat pneumatologicznego rozumienia tchnienia są zawarte w teologiczno-katechetycznej literaturze chrzcielnej z okresu renesansu karolińskiego. Literatura ta stanowi jeden z owoców tzw. reformy karolińskiej, będącej realizacją programu odnowy religijnej i chrystianizacji społeczeństwa, zainicjowanego przez Karlomana i kontynuowanego przez Pepina Małego i Karola Wielkiego. Ważne miejsce w tym programie zajmowała troska o godne sprawowanie i prawidł-

---

together with the Account of the Red Book of Derby, the Missal of Robert of Jumièges, and of the Few Other Early Manuscripts Service Book of the English Church, Oxford 1883, s. 237. Tchnienie to ma miejsce bezpośrednio po wyrzeczeniu się szatana.

<sup>33</sup> *Hic ad modum crucis alet in faciem cathecizandi et dicat ei: Iohannes, accipe Spiritum Sanctum per istam insufflationem et Dei benedictionem. Pax tibi. Resp. Et cum spiritu tuo.* *Pontyfikał Kurii Rzymskiej*, LIII, 4. M. ANDRIEU (wyd.), *Les Pontifical Romain au Moyen-Âge*, t. II: *Le Pontifical de la Curie Romaine au XIII<sup>e</sup> siècle* (Studi e Testi 87), Città del Vaticano 1940, s. 514. Tchnienie następuje bezpośrednio po egzorcyzmie.

<sup>34</sup> *Hic sufflet sacerdos in faciem pueri dicens: V. Accipe Spiritum Sanctum.* *Rytuał chrztu wg Ceremoniału z Cividale* opublikowany w: L. QUARINO, *Il battesimo nel rito aquileiese*, Roma 1967, s. 125–133, zob. szczeg. s. 126. Tchnienie ma miejsce po wyrzeczeniu się szatana.

<sup>35</sup> *Interrogato nomine pueri, sufflet ter in eum, et dicat: In nomine Patris, et Filii, et Spiritus Sancti. Accipe Spiritum Sanctum.* *Rytuał* opublikowany w: E. MARTÈNE, *De antiquis Ecclesiae ritibus*, t. I, Antuerpiae 1736<sup>2</sup>, coll. 49–50 (*ordo VIII*). Tchnienie następuje po egzorcyzmie przedchrzcielny.

<sup>36</sup> *Tu enim hominem ad imaginem tuam facere dignatus es, in cuius faciem insufflasti spiritum uitae suffla et factus est homo in animam uiuentem;* WARREN (wyd.), *The Leofric Missal*, s. 237.

łowe objaśnianie sakramentu chrztu, stanowiącego fundament społeczeństwa chrześcijańskiego. Ważnym, choć nie jedynym, bodźcem do rozwoju karolińskiej literatury chrzcielnej był wydany w 811 lub 812 r. przez Karola Wielkiego kwestionariusz dla arcybiskupów, zawierający szereg pytań na temat Symbolu wiary i poszczególnych części rytuału chrzcielnego. Wśród zachowanych tekstów znajdują się odpowiedzi arcybiskupów na wspomniany kwestionariusz, komentarze do obrzędów chrzcielnych powstałe z inspiracji kwestionariusza, instrukcje dla księży o prawidłowym objaśnianiu obrzędów chrztu oraz florilegia z tekstami patrystycznymi na temat poszczególnych elementów rytuału chrzcielnego. Studium tej literatury jest bardzo ułatwione dzięki pierwszemu kompletnemu wydaniu 64 zachowanych karolińskich tekstów chrzcielnych, dokonane przed kilku laty przez Susan A. Keefe — profesor *Duke University* (USA)<sup>37</sup>.

W okresie karolińskim proces romanizacji liturgii w Galii był już bardzo zaawansowany, jednakże w literaturze tego okresu można napotkać ślady licznych wcześniejszych lokalnych tradycji. Ponadto, wbrew przytaczanym niekiedy opiniom, dostosowanie do liturgii rzymskiej nie stanowiło istoty reformy karolińskiej<sup>38</sup>.

Obrzęd tchnienia jest wspomniany w 45 tekstach, w większości z nich przypisuje się tchnieniu znaczenie egzorcyzyczne<sup>39</sup>. Jednakże w 12 tekstach można napotkać w objaśnieniu tego rytu mniej lub bardziej wyraźne odniesienia pneumatologiczne, zaś 3 z nich mówią wprost o udzieleniu Ducha Świętego przez tchnienie, z powołaniem się na J 20,22. Są to następujące teksty:

- 1) komentarz nie znanego z imienia biskupa z rejonu Sens (Burgundia), nazwanego przez Keefe *Anonimem z Troyes*<sup>40</sup>;
- 2) anonimowa instrukcja *Quid sit caticuminus*, pochodząca być może z rejonu Luxeuil (Burgundia)<sup>41</sup>;
- 3) anonimowa instrukcja *Quare nomina*, pochodząca z południowej Francji lub północnej Italii<sup>42</sup>.

<sup>37</sup> S.A. KEEFE, *Water and the Word. Baptism and the Education of the Clergy in the Carolingian Empire*, t. I: *A Study of Texts and Manuscripts*, t. II: *Edition of the Texts*, Indiana 2002.

<sup>38</sup> Na ten temat zob. G.C.J. BYER, *Charlemagne and Baptism: A Study of Responses to the Circular Letter of 811/812*, San Francisco – London – Bethesda 1999, s. 30–34; KEEFE, *Water and the Word*, t. I: s. 50–69, 100–115.

<sup>39</sup> W komentarzach przywołuje się najczęściej zdania Jana Diakona *ut fugato diabolo Christo Domino paretur introitus* oraz *quia tali dignus est ignominia desertor antiquus*. Interpretacja ta była znana w Galii poprzez florilegia patrystyczne oraz instrukcję *Primo paganus*, zredagowaną lub przynajmniej rozpowszechnioną przez Alkuina z Yorku; zob. KEEFE, *Water and the Word*, t. I, s. 80–84.

<sup>40</sup> S.A. KEEFE, *An Unknown Response from the Archiepiscopal Province of Sens to Charlemagne's Circulatory Inquiry on Baptism*, *RBen* 96 (1986), s. 64; wydanie: KEEFE, *Water and the Word*, t. II, s. 322–326.

<sup>41</sup> KEEFE, *Water and the Word*, t. II, s. 593–598.

<sup>42</sup> *Tamże*, s. 578–585.

### Anonim z Troyes:

O TCHNIENIU. Tchnie zatem kapłan na tego, który został ochrzczony, aby przez to jego tchnienie stał się godnym otrzymać Ducha Świętego [na marginesie: tego Ducha], którego Syn Boży poprzez tchnienie przekazał uczniom<sup>43</sup>.

Powyższy fragment może budzić wątpliwości od strony krytyki tekstualnej, gdyż mowa jest o „ochrzczonym” w kontekście obrzędów przedchrzcielnych. Prawdopodobnie mamy do czynienia z błędem kopisty: użycie *baptizatus* (ochrzczony) zamiast *baptizandus* (mający przyjąć chrzest). Najważniejsza w tym tekście jest jednak teologiczna interpretacja tchnienia. *Anonim z Troyes* nie zna lub nie bierze pod uwagę egzorcystycznej interpretacji obrzędu i rozumie go jako przekazanie Ducha Świętego, na wzór tchnienia Jezusa z Wieczernika. Teologia ta sytuuje świadectwo anonimowego biskupa blisko *Bobbio* 233. Tekst *Anonima z Troyes* posłużył arcybiskupowi Magnusowi z Sens jako jedno ze źródeł dla odpowiedzi na chrzcielny kwestionariusz Karola Wielkiego<sup>44</sup>. Magnus korzysta z pneumatologicznej interpretacji tchnienia, którą przedstawia *Anonim z Troyes*, ale zestawia ją razem z interpretacją egzorcystyczną, posługując się klasycznym już cytatem z Jana Diakona:

Ci, którzy mają przyjąć chrzest, otrzymują tchnienie od kapłana Bożego, aby uszedł z nich księżę grzechów oraz aby przygotować miejsce Chrystusowi Panu, a także aby przez to tchnienie stali się godni przyjąć Ducha Świętego<sup>45</sup>.

### Instrukcja *Quid sit catichuminus*:

Pytanie. Dlaczego [katechumen] otrzymuje tchnienie? Odpowiedź. Aby po ucieczce diabła przygotować miejsce Chrystusowi Panu, ponieważ i Chrystus przez tchnienie udzielił Ducha Świętego apostołom, mówiąc: „Przyjmijcie Ducha Świętego” (J 20,22). Wierzmy, że także i on otrzymuje Ducha Świętego przez tchnienie<sup>46</sup>.

Ten krótki tekst jest wewnętrznie bardzo niespójny. Odpowiedź rozpoczyna się cytatem Jana Diakona, wskazującym na egzorcystyczną interpretację obrzędu, po czym, w uzasadnieniu, nieoczekiwanie przechodzi się do wątku udzielenia Ducha

<sup>43</sup> *DE INSUFFLATIONE. Insufflat et enim sacerdos eum qui baptizatus est ut per illius insufflationem mereatur suscipere spiritum sanctum (add. hic in marg.: eundem spiritum) quem fillius dei per insufflationem suis tradidit discipulis; KEEFE, Water and the Word, t. II, s. 324. Tekst został napisany najprawdopodobniej dla Magnusa, arcybiskupa Sens, w ramach przeprowadzanych przez niego konsultacji po otrzymaniu kwestionariusza od Karola Wielkiego. Obrzęd tchnienia jest u *Anonima z Troyes* usytuowany między wyrzeczeniem się szatana a egzorcyzmami. Ponieważ jednak autor zachowuje porządek obrzędów chrzcielnych, tak jak zostały one wyszczególnione w kwestionariuszu Karola Wielkiego, nie musi to natomiast oznaczać faktycznej sekwencji obrzędów w metropolii Sens.*

<sup>44</sup> KEEFE, *An Unknown Response*, s. 64.

<sup>45</sup> *Insufflantur etenim qui baptizandi sunt a dei sacerdote, ut ex eis princeps effugetur peccatorum, et christo domino paretur introitus, et per illius insufflationem mereantur accipere spiritum sanctum; KEEFE, Water and the Word, t. II, s. 268.*

<sup>46</sup> *Interrogatio. Pro quare insufflatur? Responsio. Ut fugato diabolo christo domino paretur introitus, quia et ipse christus per insufflationem dedit discipulis suis spiritum sanctum, dicens: „Accipite spiritum sanctum”. (Io. 20: 22) Credamus ut et ille accipiat spiritum sanctum per exsufflationem; KEEFE, Water and the Word, t. II, s. 594.*

Świętego, z powołaniem się na J 20,22. Najwyraźniej powyższy tekst uległ dość niezręcznej przeróbce: do wcześniejszego materiału podkreślającego pneumatologiczny aspekt obrzędu dodany został autorytatywny cytat Jana Diakona, akcentujący wymiar egzorcystyczny. Mamy tu do czynienia z przykładem postępującej romanizacji liturgii w Galii.

#### Instrukcja *Quare nomina*:

Pytanie. Jak powinno się wykonywać tchnienie (*exsufflatio vel insufflatio*)? Odpowiedź. Na dwa sposoby, ponieważ dokonują tego dwie osoby. Najpierw katechumen otrzymuje tchnienie (*exsufflatio*) od katechisty, aby zostały oddalone od niego diabelskie zasadzki. Odnowiony następnie przez wody chrztu dostępuje tchnienia (*insufflatur*) od biskupa, aby otrzymać Ducha Świętego. Czytamy bowiem, że i Zbawiciel po swoim zmartwychwstaniu udzielił Ducha Świętego Apostołom poprzez tchnienie (*insufflando*)<sup>47</sup>.

Instrukcja *Quare nomina* zasługuje na szczególną uwagę. Najpierw trzeba podkreślić rzadką w karolińskich tekstach chrzcielnych precyzję terminologiczną. Podczas gdy w wielu tekstach słowa *exsufflatio – insufflatio* (oraz *exsufflare – insufflare*) używane są zamiennie, *Quare nomina* bardzo starannie odróżnia przedchrzcielną egzorcystyczną *exsufflatio*, dokonaną przez bliżej niesprecyzowanego katechistę (zapewne prezbitera), od pochrzcielnej pneumatologicznej *insufflatio*, dokonanej przez biskupa.

Z tekstu *Quare nomina* wynika ponadto, że *insufflatio* rozumiana jako udzielenie Ducha Świętego, dla której biblijnym paradygmatem jest tchnienie Jezusa na Apostołów (J 20,22), jest dokonywana przez biskupa po chrzcie, a zatem stanowi element sakramentu bierzmowania. Jest to świadectwo wyjątkowe, ponieważ praktyki takiej nie zna żadne zachodnie źródło liturgiczne.

## 7. Tchnienie pneumatologiczne: obrzęd przed- czy pochrzcielny?

*Mszal z Bobbio*, *Anonim z Troyes* i *Quid sit caticuminus* sytuują pneumatologiczne tchnienie przed chrztem, zaś *Quare nomina* — po chrzcie. To drugie rozwiązanie, wzięwszy pod uwagę biblijny kontekst obrzędu, jest o wiele bardziej zrozumiałe. Trudność polega na tym, że instrukcja *Quare nomina* jest świadectwem izolowanym. Czy można traktować je jako próbę skorygowania wcześniejszej praktyki, polegającej na przeniesieniu pneumatologicznej *insufflatio* z rytów przedchrzcielnych w bardziej zrozumiały teologicznie kontekst pochrzcielny?<sup>48</sup> Wydaje

<sup>47</sup> *Interrogatio. Quibus modis accipi debet exsufflatio vel insufflatio? Responsio. duobus, quia a duobus fit personis. Exsufflatur a catechizante caticuminus ut fraudes doemonum ab eo fugeantur. Insufflatur ab episcopo per aquam baptismatis renovatus ut spiritum sanctum accipiat. Nam et salvator insufflando legitur apostolis spiritum sanctum post resurrectione dedisse; KEEFE, *Water and the Word*, t. II, s. 582–583.*

<sup>48</sup> Taka sugestia została zawarta w: ZACHARA, *L'ordine dei sacramenti dell'iniziazione cristiana*, s. 199.

się to mało prawdopodobne. Proces zmian liturgicznych w Galii i północnej Italii w okresie karolińskim polegał przede wszystkim na stopniowym przyjmowaniu praktyk rzymskich. Trudno przypuścić, by w tym kontekście zdecydowano się na wprowadzenie tak obcej tradycji rzymskiej innowacji, jak obrzęd tchnienia podczas bierzmowania.

Problem można jednak postawić inaczej. Karolińskie teksty chrzcielne nierzadko zawierają ślady różnych specyficznych tradycji lokalnych. Nie inaczej jest z instrukcją *Quare nomina*, która np. proponuje specyficznie galijską interpretację białej szaty chrzcielnej jako znaku daru Ducha Świętego<sup>49</sup>, a omawiając pierwszą Eucharystię neofitów, odwołuje się do chrzcielnej interpretacji obmycia nóg Apostołom przez Jezusa w czasie Ostatniej Wieczerzy<sup>50</sup>, co stanowi dalekie echo archaicznej teologii małoazjatyckiej<sup>51</sup>. Wolno zatem postawić hipotezę, że pneumatologiczne tchnienie pochrzcielne w *Quare nomina*, stanowiące część obrzędu bierzmowania, nie jest ani pomyłką, ani innowacją, ale jedną ze specyficznych lokalnych tradycji na terenie Galii lub północnej Italii, która następnie uległa zanikowi pod wpływem ryty rzymskiego<sup>52</sup>.

Trzeba podkreślić, że choć pneumatologiczne tchnienie pochrzcielne w *Quare nomina* jest świadectwem izolowanym na Zachodzie, obrzęd taki jest poświadczony na Wschodzie, w liturgii koptyjskiej. W koptyjskim rytuale chrztu, oprócz przedchrzcielnego tchnienia egzorcystycznego, dwukrotnie występuje także tchnienie nieegzorcystyczne: najpierw po każdorazowym wynurzeniu chrzczonego człowieka z wody (prawdopodobne nawiązanie do Rdz 2,7 — tchnienie życia w akcie stworzenia)<sup>53</sup>, następnie zaś po chrzcie, w ramach bierzmowania, tuż po nałożeniu rąk

<sup>49</sup> *Interrogatio. Quare baptizati albis vestibus induuntur? Responsio. Ut per hunc habitum demonstretur futurae resurrectionis gloriae. sive per candidam potest intellegi fides recta sive donum sancti spiritus, quod accipiunt in baptismo*; KEEFE, *Water and the Word*, t. II, s. 584. Na temat tradycji pneumatologicznej interpretacji szaty chrzcielnej zob. A. CRNČEVIĆ, *Induere Christum. Rito e linguaggio simbolico-teologico della vestizione battesimale* (Bibliotheca Ephemerides Liturgicae — Subsidia 108), Roma 2000, s. 365–366; ZACHARA, *L'ordine dei sacramenti dell'iniziazione cristiana*, s. 202–205; TENZE, *Il sacramento della confermazione nel primo millennio in Occidente*, w: E. CARR (wyd.), *La cresima. Atti del VII Congresso Internazionale di Liturgia, Roma, Pontificio Istituto Liturgico, 6-8 maggio 2004* (Studia Anselmiana 144. Analecta Liturgica 26), Roma 2007, s. 127–128.

<sup>50</sup> *Interrogatio. Quare renati fonte baptismatis mox corporis et sanguinis domini sacramenta percipiunt? Responsio. Ob hoc videlicet, ut omnia christianitatis in eis sacramenta firmentur. Nam et salvator postquam lavit pedes apostolorum, tradidit eis sui corporis et sanguinis misteria*; KEEFE, *Water and the Word*, t. II, s. 585.

<sup>51</sup> Na temat chrzcielnej interpretacji perykopy J 13,1-20 oraz jej oddziaływania na Wschodzie i Zachodzie zob. P.F. BEATRICE, *La lavanda dei piedi. Contributo alla storia delle antiche liturgie cristiane* (Bibliotheca Ephemerides Liturgicae — Subsidia 28), Roma 1983.

<sup>52</sup> Dodatkową poszlaką za przyjęciem *insufflatio* jako elementu bierzmowania w niektórych rejonach Galii jest fragment *florilegium* z rejonu Mondsee, w którym przytacza się tekst J 20,22-23 jako ustanowienie sakramentu bierzmowania; zob. KEEFE, *Water and the Word*, t. II, s. 478.

<sup>53</sup> BURMESTER, *The Baptismal Rite*, s. 57.

i serii namaszczeń olejem, wraz z formułą „Przyjmij Ducha Świętego i bądź czystym naczyniem, przez Jezusa Chrystusa naszego Pana”<sup>54</sup>. To pochrzcielne tchnienie prawdopodobnie było obecne w liturgii aleksandryjskiej już w IV w., gdyż wydaje się nawiązywać do niego Didym Ślepy († 398) w traktacie *O Trójcy Świętej*<sup>55</sup>.

Jeśli przyjąć, że pierwotnym kontekstem pneumatologicznej *insufflatio* jest sakrament bierzmowania, oznacza to, że obrzęd ten został następnie przeniesiony przed chrzest (*Mszal z Bobbio*, Anonim z Troyes, *Quid sit caticuminus*). Zmianę tę łatwo wytłumaczyć rosnącym wpływem rytu rzymskiego. Galia, jak zostało wspomniane na wstępie, nie znała żadnego egzorcystycznego tchnienia przedchrzcielnego. Tam, gdzie praktykowano pneumatologiczne tchnienie pochrzcielne, wpływ rzymski mógł zaowocować w dwojaki sposób. Można było włączyć do obrzędów przedchrzcielnych egzorcystyczną *exsufflatio*, pozostawiając pneumatologiczną *insufflatio* w tradycyjnym miejscu, jako element bierzmowania. Taką właśnie sytuację zdaje się odzwierciedlać instrukcja *Quare nomina*. Drugim rozwiązaniem mogło być usunięcie tchnienia z obrzędów bierzmowania i przeniesienie go w niezminionej postaci (z formułą *accipe Spiritum Sanctum*) w kontekst obrzędów przedchrzcielnych. Pierwszym dokumentem odzwierciedlającym taką sytuację byłby *Mszal z Bobbio*.

Jednocześnie pojawiają się w tekstach karolińskich próby łączenia interpretacji pneumatologicznej z egzorcystyczną, przy czym ta ostatnia staje się dominująca. Podkreśla się np., że tchnienie ma usunąć złego ducha i przygotować miejsce dla Ducha Świętego<sup>56</sup>, albo że usunięcie diabła przez tchnienie następuje mocą Ducha Świętego<sup>57</sup>. Próba łączenia obu interpretacji zaowocuje ostatecznie w *Pontyfikale rzymsko-germańskim* (Moguncja, ok. 950 r.) następującą rubryką towarzyszącą tchnieniu: „Wyjdź z niego, duchu nieczysty, i ustąp miejsca Duchowi Świętemu Pocieszycielowi”<sup>58</sup>.

<sup>54</sup> Tamże, s. 59.

<sup>55</sup> Zob. T. FINN, *Early Christian Baptism and the Catechuminate: Italy, North Africa and Egypt* (Message of the Father of the Church 6), Collegeville 1992, s. 218.

<sup>56</sup> *Exsufflantur etiam caticumini ut, maligno flatu fugato, divino flatui, id est spiritui sancto, paretur introitus*; KEEFE, *Water and the Word*, t. II, s. 246. Jest to instrukcja z IX w., pochodząca prawdopodobnie z rejonu Tours. Przytoczone zdanie jest zmodyfikowanym cytatem z Jana Diakona. Wymiar chrystologiczny został zastąpiony pneumatologicznym.

<sup>57</sup> *Ut ab eis inmundi demones et aerii spiriuis flatu divino, id est opere sancti spiritus, expellantur*; KEEFE, *Water and the Word*, t. II, s. 573. Jest to anonimowa instrukcja, pochodząca prawdopodobnie ze wschodniej Francji.

<sup>58</sup> *Tunc sufflat in faciem eius tribus vicibus dicens: Exi, inunde spiritus, et da locum spiritui sancto paraclito*. *Pontyfikal rzymsko-germański* CVII, 4. C. VOGEL, R. ELZE (wyd.), *Le Pontifical Romano-Germanique du dixième siecle*, t. II: *Le texte* (nr. XCIX–CCLVIII) (Studi e Testi 227), Città del Vaticano 1963, s. 155. Formuła ta pojawia się w licznych późniejszych księgach liturgicznych, aż do *Rytuału Rzymskiego* z 1614 r. Obecnie słowa: „Wyjdź z niego, duchu nieczysty, i ustąp miejsca Duchowi Świętemu” stanowią element alternatywnej formuły rozkazującej egzorcyzmu większego. Nie jest ona jednak złączona

Bez rozstrzygnięcia musi na razie pozostać kwestia pochodzenia tradycji pneumatologicznego tchnienia na Zachodzie. Może to być własna tradycja niektórych kościołów Galii lub północnej Italii albo zapożyczenie z zewnątrz. Fakt, że obrzęd mógł być przeniesiony z jednego kontekstu rytualnego w inny, pozwala przypuszczać, że nie mogła to być praktyka głęboko zakorzeniona, co przemawia na korzyść wpływu zewnętrznego. Źródłem wpływu zewnętrznego wydaje się być liturgia aleksandryjska, ponieważ jest to jedyna liturgia znająca tchnienie pneumatologiczne<sup>59</sup>. Formuły tchnienia z rytuału koptyjskiego („Przyjmij Ducha Świętego i bądź czystym naczyniem, przez Jezusa Chrystusa naszego Pana”) i z *Mszалу z Bobbio* („Przyjmij Ducha Świętego, obys zachował Go w sercu”) nie są identyczne, obie jednak nawiązują do tego samego ewangelicznego paradygmatu tchnienia Jezusa na Apostołów (J 20,22). Ponieważ jednak tradycja tchnienia pneumatologicznego jest poświadczona przede wszystkim w rejonach o silnym oddziaływaniu monastycyzmu iroszkockiego (Burgundia, północna Italia), nie można wykluczyć wpływu pośredniego z Aleksandrii poprzez misjonarzy iroszkockich. W takim wypadku należałoby przyjąć, że tradycja ta pojawiła się w Galii nie wcześniej niż na przełomie VI i VII w., wraz z rozwojem misji irlandzkich na kontynencie.

## 8. Zakończenie

Obecność pneumatologicznego tchnienia w ramach obrzędów chrzcielnych jest jednym ze świadectw wskazujących na wielkie bogactwo i różnorodność tradycji liturgicznych na Zachodzie we wczesnym średniowieczu. Dzieje tej praktyki można hipotetycznie zrekonstruować następująco:

- Etap I: W niektórych rejonach oddziaływania liturgii galijskiej (Burgundia, południowa Galia i północna Italia) praktykuje się podczas bierzmowania tchnienie w twarz neofity (*insufflatio*) z formułą: „Przyjmij Ducha Świętego”, nawiązującą do J 20,22. Praktyka ta może być tradycją własną lub, co bardziej prawdopodobne, zapożyczeniem z zewnątrz (liturgia koptyjska?).
- Etap II: Pod wpływem liturgii rzymskiej rozpowszechnia się w Galii przedchrzcielna *exsufflatio* o charakterze egzorcystycznym. Tam, gdzie praktykowano pochrzcielną *insufflatio*, a nie znano przedchrzcielnej *exsufflatio*, tchnienie z formułą pneumatologiczną przechodzi przed chrzest. Taką praktykę poświadczają *Mszał z Bobbio*, Anonim z Troyes oraz instrukcja *Quid sit*

---

z żadnym tchnieniem; zob. *Rytuał Rzymski odnowiony zgodnie z postanowieniem Soboru Watykańskiego II*, wydany z upoważnienia Papieża Jana Pawła II. *Egzorcyzmy i inne modlitwy błagalne*. Katowice 2003, s. 79, nr 82.

<sup>59</sup> Na temat działalności koptyjskich misjonarzy na Zachodzie zob. A. ATIYA, *Historia Kościołów wschodnich*, Warszawa 1978, s. 47–48.

*caticuminus*. Zmiana ta musiała się dokonać przed końcem VII w. Tradycja tchnienia podczas bierzmowania mogła w niektórych miejscach przetrwać nieco dłużej, stąd wzmianka o tej praktyce jeszcze w IX w., w instrukcji *Quare nomina*.

Etap III: Formuła: „Przyjmij Ducha Świętego” wydaje się zbyt dwuznaczna jak na ten moment rytuału chrzcielnego. Dlatego zostaje wypracowana nowa formuła, podporządkowująca aspekt pneumatologiczny egzorcystycznemu: „Wyjdź z niego, duchu nieczysty, i ustąp miejsca Duchowi Świętemu Pocięzycielowi”. Formuła ta wchodzi do *Pontyfikatu rzymsko-germańskiego* (ok. 950 r.) i dzięki niemu zostaje rozpowszechniona. Zachowana w *Rytuale Rzymskim* z 1614 r. przetrwa aż do II Soboru Watykańskiego. Mimo to dawna formuła: „Przyjmij Ducha Świętego” nie zanika od razu; pojawia się jeszcze sporadycznie w księgach liturgicznych do XIV w.

### **Il conferimento dello Spirito Santo mediante l'insufflazione nel *Messale di Bobbio* gallicano e nella letteratura battesimale carolingia**

#### RIASSUNTO

Tra i riti prebattesimali, fin dai primi secoli, si sviluppa il rito dell'exsufflatio, cioè l'alito nella faccia del catecumeno, interpretato come elemento degli esorcismi prebattesimali. L'interpretazione esorcistica del gesto era conforme alla cultura greco-romana antica, nella quale il soffio era segno di un forte disprezzo. La prassi è conosciuta nelle molte fonti antiche, sia in Oriente (nella liturgia bizantina, siro-occidentale ed alessandrina) che in Occidente (nella liturgia romana, africana ed ispanica). Il rito è assente nella liturgia gallicana, ma nel *Messale di Bobbio* gallicano (VIII sec.) e in alcuni scritti della letteratura battesimale carolingia (IX sec.) si trova il rito dell'insufflatio, legato ad una formula pneumatologica *Accipe Spiritum Sanctum*, basata sul Gv 20:22. Nel Bobbiense, come pure in due scritti carolingi (lettera d'Anonimo di Troyes e un'istruzione battesimale *Quid sit caticuminus*), l'insufflazione pneumatologica viene fatta prima del battesimo, ma in un'altro testo carolingio (un'istruzione battesimale *Quare nomina*) esistono sia un'exsufflatio prebattesimale esorcistica come pure un'insufflatio postbattesimale, riservata al vescovo, intesa come conferimento dello Spirito Santo. Il tema dell'insufflazione pneumatologica era finora poco studiato e di solito si prendeva in considerazione soltanto il *Messale di Bobbio*, senza studiare la letteratura carolingia. Due interpretazioni dell'insufflazione prebattesimale pneumatologica, proposte fino ad oggi, sono: un'anomalia, causata dall'intervento del redattore del Bobbiense (ipotesi di A. Wilmart) e una traccia dell'influsso siriano (ipotesi di G. Winkler).

Nell'articolo si prende in considerazione tutti i documenti che contengono l'insufflazione pneumatologica e si propone, come un'ipotesi di lavoro, una ricostruzione seguente della storia del rito:

- Nella prima tappa esisteva, in Gallia e/o nell'Italia del Nord, un'insufflazione postbattesimale come parte integrante della confermazione. Poteva essere una tradizione locale propria oppure un'influsso esterno. Non è da escludere l'influsso alessandrino, dato che il rituale battesimale copto prevede un'insufflatio postbattesimale, fatta dopo l'unzione della confermazione, legata ad una formula basata sul Gv 20:22.
- Nella seconda tappa, a partire dal VII sec., durante la progressiva romanizzazione della liturgia gallicana, viene introdotta un'exsufflatio prebattesimale esorcistica, finora sconosciuta. Là dove si praticava l'insufflazione postbattesimale pneumatologica, essa viene semplicemente spostata prima del battesimo (*Messale di Bobbio, Anonimo di Troyes, Quid sit caticuminus*) e considerata come equivalente all'exsufflatio. Tuttavia si poteva anche semplicemente aggiungere una nuova exsufflatio esorcistica, senza sopprimere l'insufflatio postbattesimale pneumatologica (*Quare nomina*).
- Nella terza tappa, a partire dal VIII/IX sec., si modifica la formula pneumatologica *Accipe Spiritum Sanctum*. L'aspetto pneumatologico viene sfumato e conformato al dominante aspetto esorcistico. Una formula cos'è rielaborata entra nel *Pontificale romano-germanico* del X sec., passa ai rituali posteriori e viene mantenuta nel *Rituale Romanum* del 1614. Tuttavia la formula originaria *Accipe Spiritum Sanctum* rimane in alcuni rituali battesimali fino al XIV sec.